

Poznań-Brno

Defilada

wojsk KBW w Lublinie

Spółeczeństwo Lublina serdecznie witało we wtorek powracające z ćwiczeń jesienno-wojskowych wojska Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Defiladę otwiera grupa bojowych wozów terenowych. Na jednym z nich znajduje się poczet sztandarowy jednostki KBW im. Ziemi Lubelskiej. Jednostka ta w pierwszych latach po wyzwoleniu kraju brała udział w walkach z reakcyjnymi bandami, a później przechodziła z pomocą ludności w czasie powodzi i innych klęsk żywiołowych.

Duży podziw zebranej ludności wzbudza wielkie amfibi i doskonały sprzęt pododdziałów inżynierskich i innych specjalności. (PAP)

Sejmowa Komisja

Spraw Zagranicznych aprobuje układ

18 bm. sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła Stanisława Kulczyńskiego (SD), wysłuchała informacji wiceministra spraw zagranicznych — Mariana Naszkowskiego w sprawie układu o zakazie prób jądrowych w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Komisja przyjęła uchwałę, w której wyraża swoją pełną aprobatę dla układu oraz stwierdza, że jego podpisanie stanowi poważne osiągnięcie pokojowej polityki zagranicznej ZSRR, Polski i innych krajów socjalistycznych.

Uchwała podkreśla dalej, że Układ Moskiewski otwiera perspektywę osiągnięcia szerszych porozumień prowadzących do odprężenia sytuacji międzynarodowej. Do kroków tych należą zawarcie paktu nieagresji między NATO i Układem Warszawskim, ustanowienie posterunków kontrolnych na terytorium obu państw niemieckich, a także realizacja polskiego planu strefy bezzatomowej w Europie środkowej. W ten sposób Układ Moskiewski może — przy dobrej woli wszystkich zainteresowanych — przybliżyć porozumienie w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Komisja Spraw Zagranicznych Sejmu w pełni popiera wysiłki rządu PRL, który nie szczędił sił, aby wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi przyczynić się do realizacji tych celów — czytamy w zakończeniu uchwały. (PAP)

Rok XIX
Wyd. ABPoznań
czwartek, 19. IX. 1963Cena 50 gr
Nr 223 (6102)

Wybory przewodniczących komisji na XVIII sesji ONZ

Jak już informowaliśmy wczoraj w Nowym Jorku rozpoczęła się XVIII sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ. Pod wielką kopułą budynku Zgromadzenia Ogólnego zebrała się delegacja ze 111 państw członkowskich w liczbie ponad 500, a także liczni obserwatorzy i doradcy.

Krótkie przemówienie wstępne wygłosił przewodniczący poprzedniej — XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, Zafrulla Khan.

Po wyborach Komisji Mandatowej Zgromadzenia Ogólnego przystąpiono do wyborów przewodniczącego sesji. Jak wiadomo, istnieje niepisany zwyczaj ONZ iż co roku stanowisko to obsadza przedstawiciel innego kontynentu. W bieżącym roku kolejność przypadła na Amerykę Łacińską.

Przewodniczącym XVIII sesji został jednomyślnie wybrany dr Carlos Sosa Rodriguez, stały przedstawiciel Wenezueli w ONZ.

Z kolei Zgromadzenie przystąpiło do wyboru poszczególnych komisji. W komisjach tych toczy się podstawowa praca sesji, oprócz debaty generalnej, która odbywa się równoległe z posiedzeniami komisji.

Przewodniczącym I Komisji Politycznej wybrany został przedstawiciel Holandii, ambasador Schurmann. Analogiczne stanowisko w specjalnej Komisji Politycznej powierzono przedstawicielowi Rumunii, ambasadorowi Haseganu.

Staly przedstawiciel PRL w ONZ, amb. Bohdan Lewandowski zaproponował w imieniu Polski kandydaturę przedstawiciela Indonezji amb. Ismaela Thajeba na stanowisko przewodniczącego Komisji II, zajmującej się problemami ekonomicznymi. Ambasador Lewandowski omówił krótko sylwetkę amb. Thajeba i uzasadnił swój wniosek wybitnymi kwalifikacjami kandydata oraz rolą Indonezji we współczesnym świecie.

Stanowiska przewodniczących pozostałych komisji obsadzili przedstawiciele Chile, Gwinei, Kanady i Argentyny. Zgromadzenie wybrało również 13 wiceprzewodniczących XVIII sesji. Są to przedstawiciele następujących krajów: Bułgarii, Kamerunu, Cypru, Salwadoru, Francji, Islandii, Somali, Syrii, Turcji, Związku Radzieckiego, W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Tajwanu. (PAP)

Targi Krajowe

Najbliższa przyszłość „inwestycji domowych“

Do kluczowych pozycji naszych inwestycji domowych zaliczyć trzeba obuwie i odzież, meble oraz sprzęt zmechanizowany. Warto więc zorientować się w zmianach, jakie zapowiadają w tych dziedzinach producenci — wystawcy targowi. Na początek — o obuwiu i odzieży.

Całoroczna produkcja obuwia 1964 r. wyniesie 77 mln. par. Będzie to o 7 proc. więcej niż obecnie, na każdego z nas przypadnie zatem prawie 2,5 pary. I dużo to i mało, zależy bowiem jakie to obuwie i dla kogo przeznaczone. Wyjaśnijmy więc od razu, że całoroczny przyrost tych wyrobów (owe 7 proc.) przeznacza się na zwiększenie ilości obuwia dla dzieci. Taka solidna porcja powinna wreszcie zlikwidować uporczywe dotąd kłopoty o buciki dla naszych najmłodszych.

Godnym osobnego odnotowania jest wprowadzenie na rynek przez przemysł kluczowy ośmiu specjalnych typów obuwia dla wsi. Handel wiejski jest z tego bardzo zadowolony. My również — rok temu sygnalizowaliśmy na łamach o braku tego rodzaju wyrobów.

Większość, bo ponad 60 proc. przyszłorocznej produkcji przypadnie na obuwie skórzane. Nie jest to jednak takie groźne dla naszego handlu zagranicznego (import skór), ponieważ w tej grupie obuwia buki — na spodach zastępczych stanowią 65 proc. Dzięki temu oszczędzamy na każdej parze tych wyrobów dobrą złotówkę — w złotych dewizowych, przy czym but na mikroguście jest nie gorszy (nawet trwalszy), niż na skórze.

Po raz pierwszy w tak udanej kolekcji oglądamy na Targach obuwie tekstylne. Pokazane tam doskonałe modele będą się cieszyć dużym powodzeniem (cena i estetyka). W roku przyszłym planuje się produkcję wielkości 28 mln. par. Należy sądzić, że będzie to okazja do ostatecznej weryfikacji wzorów tekstylnych, by nie kłóskiego nie trafiało na rynek.

CHEMIKALIA W NASZYCH UBIORACH

Po elanie w przemyśle odzieżowym przyszyła kolej na laminaty. Jest to cienka pianka z tworzyw

Nowe ceny jaj

W związku z sezonową podwyżką cen skupu jaj ustala się z dniem 18 września br. (środa) następujące ceny detaliczne jaj:

- jaja świeże I gat. — 2,10 zł za 1 sztukę,
- jaja świeże II gat. — 1,90 zł za 1 sztukę. (PAP)

Międzynarodowe Targi w Brnie w Czechosłowacji. O współpracy Poznania z Brnem piszemy na stronie trzeciej.

Fot. — „Głos“

Wł. Gomułka przyjął E. Pszczółkowskiego

I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął 17 bm. Edmunda Pszczółkowskiego — nowo mianowanego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w ZSRR.

PAP

Uroczysta akademicka • Sztandar od społeczeństwa • Pomnik na Cytadeli • Promocja oficerów rezerwy

Wielkopolska w XX-lecie Ludowego Wojska Polskiego

Wczoraj w sali konferencyjnej Prezydium WRN odbyła się narada sekretarzy powiatowych komitetów Frontu Jedności Narodu i przedstawicieli jednostek wojskowych, poświęcona obchodom XX-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Mówiąc o pracy propagandowej związanej z XX-leciem Ludowego Wojska Polskiego — sekretarz Prezydium Wojewódzkiego Komitetu FJN — Fr. Sobczak przypomniał, że ma ona charakter wielostronnej i długofalowej akcji politycznej: pogłębiania wśród szerokich rzesz społeczeństwa zrozumienia problemu obronności i wzmacniania serdecznej więzi łączącej wojsko z ludem.

26 tysięcy dni roboczych przepracowali żołnierze naszego województwa w czynie społecznym. Wojsko zasadziło przeszło 110 hektarów lasu oraz wiele tysięcy drzew w akcji zadrzewiania. W województwie odbyło się 2339 spotkań wojska z ludnością cywilną, przy udziale ponad 275 tysięcy ludzi. Na spotkaniach tych weterani walk i działacze społeczni przedstawili słuchaczom dzieje naszego wojska.

Poparcie dla projektu rezolucji na sesji Unii Międzyparlamentarnej

Konferencja Unii Międzyparlamentarnej wznowiła we wtorek dyskusję nad problemem likwidacji dyskryminacji rasowej.

Wnieiony w tej sprawie projekt rezolucji wzywa parlamenty wszystkich krajów, gdzie występuje dyskryminacja rasowa, by wspólnie z rządami podjęły kroki w celu zapewnienia zakazu wszelkiej dyskryminacji rasowej.

W toku dyskusji parlamentarzyści jednomyślnie poparli zgłoszony projekt.

Po południu konferencja wznowiła debatę na temat zachowania pokoju. Przemówienie poświęcone temu zagadnieniu wygłosił przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister Sejmu, Jan Karol Wende.

PAP

Schroeder zakończył wizytę w Paryżu

We wtorek wieczorem zachodniemiecki minister spraw zagranicznych Schroeder wyjechał z Paryża do Bonn.

Przed wyjazdem odpowiadając na pytania dziennikarzy Schroeder podkreślił, że zarówno on, jak i jego francuski kolega patrzą w identyczny sposób na problemy odprężenia międzynarodowego i politykę Wschód — Zachód. Obie strony uważają — powiedział Schroeder — że odprężenie w stosunkach między Wschodem a Zachodem może być do przyjęcia tylko wtedy, kiedy nie konsoliduje status quo w Niemczech.

Wieczorna prasa francuska w swoich relacjach na temat rozmów między Schroederem a Couve de Murville'em pisze bez ogródek, że porozumienie obydwu ministrów ma na celu „zalecenie” prezydentowi Ken nedy’emu „ostrożność” w stosunkach z Moskwą”. (PAP)

Spotkaniami z wojskiem objęto także 505 szkół podstawowych i średnich, dotarło do 175 zakładów i instytucji, 271 wsi. Te kontakty wojska ze społeczeństwem realizują hasło „dni otwartych koszar”. Dzięki nim, głównie młodzież zapoznała się z życiem żołnierzy, bojowym sprzętem, wychowaniem w wojsku.

12 października odbędzie się uroczysta akademicka wojewódzka, promocja oficerów rezerwy, oraz odsłonięcie pomnika na Cytadeli ku czci poległych. W połowie października odwiedzi nasze województwo „pociąg przyjaźni” ze Związku Radzieckiego. Przybędzie do nas 120 weteranów ostatniej wojny światowej. Jedną z jednostek wojskowych otrzyma sztandar ufundowany przez społeczeństwo wielkopolskie.

Przewidziane są także różnego rodzaju rajdy: motorowy, kajakowy, pieszy na szlaku walk o Wał Pomorski oraz ogólnokrajowe zawody jeździeckie w Gnieźnie o puchar wiceministra obrony narodowej gen. broni Jerzego Bordziłowskiego.

Obchodami XX rocznicy Ludowego Wojska Polskiego rozpoczyna się jednocześnie przygotowania obchodów XX-lecia Polski Ludowej. (Ij)

Szykuje się nowa inwazja na Kubę

Na wybrzeżu Morza Karaibskiego, które niedawno odwiedziłem, szykuje się nowa inwazja na Kubę — pisze dziennikarz włoski Lambertini Sorrentino w artykule zamieszczonym w tygodniku „Tempo”.

Na wybrzeżu Nikaragui, w lesistej okolicy na północ od Puerto-Cabasas — pisze Sorrentino — szkoli się w wojnie partyzanckiej kilka tysięcy emigrantów kubańskich, jak również innych ochotników mówiących po hiszpańsku. Wśród tych ostatnich znajduje się około 30 oficerów i podoficerów zwolnionych z armii amerykańskiej.

Ochotnicy ci przybywają ze Stanów Zjednoczonych drogą morską, a także 4-motorowymi samolotami, które lądują na lotnisku położonym w górach na wysokości 500 metrów. Niedaleko od tego lotniska znajdują się jeziora i cała ta okolica z powodu niezliczonej ilości komarów nazywana jest „Mosquitos”.

PAP

Cedenbał powrócił do Mongolii

We wtorek powrócił do Ulan Bator z podróży do Bułgarii i Związku Radzieckiego pierwszy sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej i przewodniczący Rady Ministrów MRL, Cedenbał. (PAP)

Bieżące zadania wsi i Komitetów do Spraw Rolnictwa

Narada w KC PZPR

Aktualna sytuacja w rolnictwie i wynikające z niej najbliższe zadania naszej wsi oraz Komitetów do Spraw Rolnictwa przy instancjach wojewódzkich i powiatowych były tematem narady kierowników Wydziałów Rolnych Komitetów Wojewódzkich Partii, która odbyła się 17 bm. w KC PZPR.

Naradzie, w której uczestniczył przewodniczący Komisji do Spraw Rolnictwa przy KC PZPR, członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Edward Ochab, przewodniczył kierownik Wydziału Rolnego KC — Józef Tejchma.

Jak wynikało z oceny obecnej sytuacji dokonanej przez zastępcę kierownika Wydziału Rolnego KC — Zofię Staros w dyskusji, chodzi o to, aby w bieżącym roku gospodarczym, mimo dużych trudności paszowych, nie tylko nie dopuścić do spadku pogłowia bydła i trzody chlewnej, ale w tych rejonach, gdzie susza była mniej dotkliwa, nawet po zwiększyć hodowlę.

Już obecnie w magazynach GS oraz w placówkach spółdzielczości mleczarskiej znajduje się 260 tys. ton pasz treściwych. Jednakże bez maksymalnego wykorzystania rezerw w każdym gospodarstwie rolnym, nie sposób rozwiązać trudnego problemu pasz.

Po ustaleniu programów działania dla poszczególnych rejonów, gromad, a nawet wsi, aktyw wojewódzki i powiatowy przedyskutuje z chłopami na zebraniach

wiejskich m. in. możliwości zabezpieczenia pasz i dalszego rozwoju hodowli, możliwości zwiększenia obszaru uprawy pszenicy, realizację planu kontraktacji buraków cukrowych oraz wprowadzenie podstawowych zasad agrominimum do praktyki rolniczej.

W zebraniach tych — jak podkreślił w swoim wystąpieniu Edward Ochab — aktywną rolę powinny odegrać wiejskie organizacje partyjne, koła ZSL i koła ZMW.

E. Ochab zwrócił uwagę na słabe zainteresowanie władz terenowych wymianą zboża za pasze.

Rezultaty osiągnięte w rolnictwie w ciągu ostatnich dwóch lat, wcale nie małe, jak na wyjątkowo niekorzystne warunki atmosferyczne — stwierdził E. Ochab — są dowodem, że nakłady inwestycyjne poprzednich lat zaczęły dawać plony. Najbliższe lata, przy normalnych warunkach atmosferycznych potwierdzą niewątpliwie słusność naszej polityki rolnej, przynioszą dalszy wzrost produkcji rolnej. (PAP)

Oredzie prezydenta Segni'ego do parlamentu

W dniu 17 bm. odczytano w obu izbach parlamentu włoskiego oredzie prezydenta Segni'ego, który sugeruje szerokie zmiany konstytucyjne. Propozycje obejmują trzy zasadnicze punkty:

1. prezydent Republiki po upływie swojej 7-letniej kadencji nie może być ponownie obrany;

2. sędziowie sądu konstytucyjnego winni sprawować swe funkcje przez pełny okres 12-letni w celu zagwarantowania koniecznej ciągłości pracy;

3. zniesienie punktu przewidującego, iż prezydent Republiki w czasie ostatnich 6 miesięcy swego urzędowania nie ma prawa rozwiązywania parlamentu.

Zgłoszona przez Segni'ego propozycja o niereelekcyjności Głowy Państwa została przychylnie przyjęta przez włoską opinię publiczną, która widzi w niej pewną gwarancję przed ewentualnym niebezpieczeństwem powstania w kraju republiki prezydenckiej typu francuskiego. (PAP)

Nowe osiedla w Karl-Marx-Stadt

Rosną nowe domy mieszkalne Karl-Marx-Stadt — ośrodka przemysłu tekstylnego i metalowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Fot. — CAF

5 lat-40 obiektów przemysłowych na eksport

W tym miesiącu mija 5 lat działalności „Zemaku” — Zjednoczenia Przedsiębiorstw Budowy Maszyn Ciężkich — w charakterze generalnego dostawcy obiektów przemysłowych na eksport. Efektem tych 5 lat jest 40 zakładów przemysłowych pracujących w różnych krajach Europy i Azji.

W portfolio zamówień „Zemaku” do 1966 r. figuruje 30 kompletnych obiektów. Jest to m. in. 12 cukrowni — zamówionych przez Iran,

12 tys. pocisków

Radzieccy nurkowie i saperzy wykryli na Morzu Czarnym szereg statków zatopionych w czasie drugiej wojny światowej. Znajdujące się na ich pokładach bomby, miny, pociski i materiały wybuchowe stanowiły poważne niebezpieczeństwo dla żeglujących po morzu statków.

Nurkowie i saperzy radzieccy z narażeniem życia podjęli się wydobycia pocisków. Z nie słychaną precyzją wyłowili przeżarte rdzą po 20 latach leżenia w wodzie miny i bomby.

Ostatnio z pokładu zatopionego transportowca „Sulina” dzielni saperzy wydobyli 12 tysięcy śmiertelnych pocisków.

W kilka dni później trasa, gdzie spoczywał zatopiony niebezpieczny okret, popłynęła spokojnie statki handlowe Włoch, Jugosławii i Norwegii. PAP

Indonezję, Ghane, Grecję, Meksyk i ZSRR, 8 fabryk płyt pilśniowych oraz 8 kompletnych fabryk papierniczych dla Jugosławii, Czechosłowacji, Rumunii i ZSRR. Listę uzupełniają 3 elektrownie o mocy 100 MW — jedna dla Indii i dwie dla Brazylii oraz fabryka barwników dla ZRA i kwasu cytrynowego dla Korei.

Tradycyjnym „towarem” Zjednoczenia są cukrownie. Wyeksportowano ich już ponad 20.

Drugim co do wielkości asortymentem eksportowym są urządzenia energetyczne. Niektóre podstawowe zespoły elektrowni — np. kotły — stanowią osiągnięcia techniczne na skalę światową.

W ramach RWPG, przemysł polski specjalizuje się w produkcji maszyn dla fabryk płyt

pilśniowych. Nasz udział w światowej produkcji maszyn dla wytwórni płyt pilśniowych tzw. metodą moką przekracza 25 proc.

Aby lepiej sprostać zamówieniom klientów, kilka wielkich zakładów podległych Zjednoczeniu specjalizuje się w produkcji na eksport. Należą do nich Świdnicka Fabryka Urządzeń Przemysłowych, Zakłady Urządzeń Przemysłowych w Nysie, Zakłady Urządzeń Technicznych „Zgoda” w Świdnicach, Zakłady Mechaniczne w Elblągu, Fabryka Kotłów w Raciborzu oraz Fabryka Maszyn Papierniczych w Cieplicach. Główną troską „Zemaku” jest obecnie skrócenie terminów dostaw. (PAP)

Tragiczne zderzenie pociągu z ciężarówką w Kalifornii

27 robotników meksykańskich poniosło śmierć, a 29 odniosło cięższe i cięższe obrażenia w wyniku zderzenia wiozącego ich samochodu z pociągiem towarowym linii „Southern Pacific” na przejeździe kolejowym w Salinas w Kalifornii. Robotnicy wracali po całonocnej pracy przy żniwach ciężarówką z ustawionymi prowizorycznie ławkami.

Samochód znajdował się właśnie na środku przejazdu, gdy wpadł na niego z całą siłą pędzący z szybkością ponad 80 km/godz. pociąg towarowy, którego maszynista nie zdołał zahamować na czas. Ciało zabitych robotników znajdowano później wzdłuż torów w odległości 800 metrów od miejsca wypadku (tyle wynosiła droga hamowania pociągu). (PAP)

Targi Krajowe

Dokończenie ze str. 1
wać będzie 1300 zł, z 45 proc. argony — 900 zł i 70 proc. argony — 800 złotych! Na ogólną ilość 1,4 mln sztuk ubrań męskich, 900 tysięcy stanowią będą te właśnie mieszanki. Z podobnego surowca wyprodukowane w roku przyszłym milion sztuk lekkiej odzieży damskiej. A więc po dobrym wzorze nikt nie ma wątpliwości, że przemysł odzieżowy.

MEBLE ZA 4 MLD ZŁ

Taka jest ogólna wartość produkcji przemysłu meblarskiego, przeznaczonej do sprzedaży na obecnych Targach. Jak oświadczają wytwórcy jest to realna oferta: wystawia się tu wzory, które już są przygotowane do produkcji. A ilość ich nie ma — 180 modeli pojedynczych mebli i 50 kompletów.

Trzeba rozczarować konserwatystów, bo na Targach nie widać „orzecha” i „polysku”; jest przeważnie jasna, efektowna okładzina z surowców krajowych. Odpowiada to zresztą intencjom handlu, który oświadczył, że chce zerwać z tradycją nie tylko w „polysku”, lecz również w sposobach kupna. Odtąd będzie zamawiał w przemyśle więcej mebli pojedynczych i takich zestawów, które zagwarantują kolejne dobieranie mebli jednostkowych, według potrzeb klienta.

GOŚCIE ZAGRANICZNI

Ekspozycja przemysłu skórzanego zainteresowała się przybyli do Poznania dwaj przedstawiciele Zjednoczenia Przemysłu Obuwniczego i handlu wewnętrznego NRD. Prowadzą oni rozmowy w sprawie wymiany asortymentowej między producentami obu krajów.

Wczoraj bawili też na Targach sześciu dziennikarzy akredytowanych w Warszawie przez ZSR, NRD i CSRS. Goście interesowali się zwłaszcza ekspozycją przemysłu lekiego. (Z)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, P-6

sport • sport • sport

Po raz szósty przeciwko Turcji

Polscy piłkarze przebywają już w POS

W niedzielę pierwsza reprezentacja piłkarska Polski po raz szósty zmierzy się z drużyną Turcji.

Pierwszy mecz odbył się w 1924 roku w Łodzi i zakończył się sukcesem naszych reprezentantów w stosunku 2:0. Rok później pokonaliśmy jedenastkę turecką w Stambule 2:1, a w 1926 r. we Lwowie 6:1. Pierwsze spotkanie po wojnie odbyło się w Stambule i przyniosło wynik 1:1. W 1937 Turcy odnieśli pierwsze zwycięstwo nad drużyną Polski. Mecz odbył się w Warszawie.

Zainteresowanie niedzielnym meczem w Poznaniu jest bardzo duże. Dotychczas sprzedano ponad 50 tysięcy biletów. (Stadion pomieści 60 tys. widzów na miejscach siedzących).

Kadra polskich piłkarzy, z wyjątkiem kandydatów do reprezentacji z zaborczego Górnika już przebywa w poznańskim Ośrodku Sportowym. Dzisiaj przybędą do Poznania, po meczu z Austrią, piłkarze Górnika. Mecz sparingowego ostatecznie nie będzie. Piłkarze odbyli jedynie lekki trening.

Mecz Polska — Turcja poprzedzony zostanie finałowymi spotkaniami juniorów o Puchar Michałowicza. W związku z przyjazdem do Poznania licznych grup zamiejscowych organizatorzy wydali szereg zarządzeń porządkowych dotyczących głównie pojazdów.

Mistrzowskie tytuły poznajskich modelarzy

W Krośnie nad Wisłokiem odbył się mistrzostwa Polski modeli zdalnie kierowanych. Bardzo dobrze spisała się ekipa Aeroklubu Poznańskiego.

W klasie modeli szybowców jednozwozowych (start z helu) pierwsze miejsce uzyskał Jan Bury z AP, a na czwartym znalazł się młody członek AP — Andrzej Cichy. W klasie modeli z napędem silnikowym (jednozwozowe) pierwsze miejsce zajął także reprezentant Poznania — Sylwester Cichy.

Wyrównana walka toczyła się w konkurencji modeli latających — zbroczowych, które odbyły się w Ustrzykach Dolnych. W klasie szybowców zdalnie kierowanych dwa pierwsze miejsca zajęli Andrzej Cichy z Poznania i Cimoszko ze Szczecina. Jan Bury, który w zeszłym roku zajął pierwsze miejsce, tym razem uplasował się na czwartej pozycji. Ustalenie miejsc nastąpiło po dodatkowej rozgrywce pierwszych czterech zawodników.

Zespołowo Aeroklub Poznański zajął drugie miejsce za Aeroklubem Tatrzańskim. (X)

Wyścigi kolarskie o puchar „Robotnika Rolnego”

Sekcja kolarska klubu Chrobry w Gnieźnie, organizuje 8 października br. wyścigi kolarskie dla zawodników wszystkich licencji na dystansie około 85 km. Trasa prowadzić będzie z Gniezna (ostry start przy ul. Lecha, przed Prezydium PRN) przez Wrześnię, Strzałkowo, Powidz, Witkowo, Niechanowo do Gniezna.

Jako pierwsi wystartują (o godz. 10) kolarze z IV licencją a następnie z licencją III oraz II i I. Wyścig w konkurencji kobiet odbędzie się na przestrzeni 20 km. Gniezno — Niechanowo — Gniezno.

Zwycięski zespół otrzyma puchar ufundowany przez redakcję „Robotnika Rolnego”. (P)

Kajakarze Budowlanych mistrzem CRZZ

Regaty kajakowe juniorów o mistrzostwo CRZZ, które odbyły się w Wałcu, były imprezą w pełni udaną. Liczny był start poszczególnych federacji sportowych i pionów. Budowlani zajęli pierwsze miejsce, uzyskując 300 punktów, 774 punkty zebrała Sparta, Chemik — 758 pkt, Stal, opierała się na zawodnikach KS Warta — 730 pkt. Dalsze w kolejności miejsca uzyskali: Górnik — 566 pkt, Włókniarz — 562 pkt. Kolejność (oparty na zawodnikach Lecha) — 502 pkt, Energetyk — 462. Ogniwko (reprezentowane przez zawodników poznańskiej Surmy) — 442 pkt i Żeglarski — 130 pkt. (P)

dów mechanicznych. Szczegółowe informacje na ten temat zamieścimy jutro. (X)

O Puchar Europy Górnika (Zabrze) Austria (Wiedeń) 1:0

Przy 100-tysięcznej widowni rozegrano wczoraj międzynarodowe spotkanie piłkarskie, w ramach rozgrywek klubowych o Puchar Europy, pomiędzy wiedeńskim klubem Austria z Górnikiem z Zabrza.

Mecz nie należał do ciekawych. Goście zawiadli na całej linii, grając wolno, przy czym razili bramkami wyszkolenia technicznego. Niestety do ich poziomu dostrzegli się zabranie grając sztywno, jakby stremowani.

W 12 min. drugiej połowy meczu goście, po wydaleniu przez sędziego z boiska zawodnika za faul popełniony na Olszówce, grali w dziesiątkę. Okazji tej nie wykorzystali Górnicy. Pomimo widocznej przewagi w polu gubili się w sytuacjach podbramkowych strzelając niecelnie. W 27 minucie drugiej połowy Lentner uzyskał pierwszą, a jak się później okazało, ostatnią bramkę. Odtąd wiedeńscy grający wyraźnie na czas. Zepchnięci całkowicie do defensywy nie przeprowadzają już żadnego poważniejszego ataku na bramkę Górnika.

W przekroju całego meczu należy stwierdzić, że Górnik zaprzepaścił poważną okazję na zdobycie przekonywującego cyfrowego wyniku. W tej sytuacji rewanżowy mecz w Wiedniu nie będzie dla polskich piłkarzy łatwy. (za)

„Sowietskij sport” pisze po moskiewskim trójmeczu

„Powód do zadumy”

Oceniając trójmecz lekkoatletyczny Polska — RFSRR — NRD, prasa radziecka wypowiada sporo uwag krytycznych pod adresem gospodarzy. W artykule pt. „Powód do zadumy” „Sowietskij Sport” zwraca przede wszystkim uwagę na sprinty, gdzie Federacja Rosyjska reprezentowała czołową ZSRR. „Polscy przyjaciele dali nam lekcję poglądową, jak należy biegać na krótkich dystansach” — pisze dziennik. Wielokrotny mistrz Związku Radzieckiego, Edwin Ozolin, nie mógł nie przeciwstawić ich wysiłkom faworyzacji... rosyjscy biegacze powinni się nauczyć od polskich sprinterów lekkości, swobody i naturalności biegu”.

Komentatorzy szczególnie chwalił Badeskiego za zwycięstwa na 200 i 400 m, oraz za świetny bieg na ostatniej zmianie sztafety 4x400 m.

O miotaczach RFSRR, „Sowietskij Sport” pisze, że „byli wyraźnie nieprzygotowani do walki na tak wysokim poziomie, jaki zademonstrował na przykład weteran zespołu polskiego, Janusz Sidło”. Dziennik zwraca uwagę na szczupłość rezerw RFSRR, co „w końcu roku przedolimpijskiego nie może nie wywoływać poważnych obaw”.

Do Warszawy powróciła lekkoatletyczna reprezentacja Polski, która ostatnio stoczyła dwa zwycięskie mecze w Helsinkach i w Moskwie. Na lotnisku lekkoatletów witali przedstawiciele PZLA oraz PKOl.

Już teraz wiele mówi się o kolejnym spotkaniu naszej reprezentacji lekkoatletycznej z drużyną NRF, które odbędzie się w dniach 5-6 października w Warszawie. Zainteresowanie meczem jest olbrzymie. Organizatorzy otrzymali 10 tys. zgłoszeń na bilety. Mecz Polska — NRF odbędzie się na stadionie Legii przy świetle elektrycznym. (PAP)

III liga piłkarska

WARTA — GRUNWALD 3:0



Tradycje wspólnych walk polskiej i niemieckiej klasy robotniczej

Przyjazne stosunki łączyły polskich i niemieckich rewolucjonistów już od trzydziestych lat XIX wieku. Stosunki te umacniali i pogłębiali twórcy naukowego socjalizmu — Marks i Engels w okresie Wiosny Ludów.

Karol Liebknecht i Róża Luksemburg stali się symbolem wspólnych zmagających polskiego i niemieckiego proletariatu przeciwko niemieckiemu imperializmowi i militarystce. Ponad 20 lat brał udział w pracach lewego skrzydła niemieckiej socjaldemokracji wybitny polski rewolucjonista — Julian Marchlewski. Wielu wybitnych polskich działaczy rewolucyjnych, jak Warski, Ryng, Walecki utrzymywało bliskie kontakty z niemieckimi rewolucjonistami.

Komunistyczna Partia Polski przywiązywała wielką wagę do rozwoju braterskich stosunków z Komunistyczną Partią Niemiec (KPD). W odezwie Komitetu Wykonawczego Zabrskiej Rady Robotniczej z dnia 4 maja 1921 r., wydanej naajutrz po wybuchu trzeciego Powstania Śląskiego czytamy: „W naszej radzie zasiadają robotnicy tak z polskich, jak i niemieckich organizacji i w ten sposób daliśmy przykład robotnikom Górniego Śląska, jak proletariatus powinni się łączyć we wspólnym froncie walki przeciw ich wyzyskiwaczom”.

W okresie przedhitlerowskim w Gliwicach, Bytomiu, Zabrzu znajdowała się grupa polskich emigrantów — komunistów. Tutaj pracowali Paweł Finder i Józef Wiczeorek. W ciągu wielu lat wydawano w Gliwicach organ KC KPP — „Nowy Przegląd” oraz szereg innych wydaw-

nictw KPP. Dzięki pomocy komunistów niemieckich, konferencje partyjne KPP i posiedzenia plenarne KC Partii odbywały się między innymi w Berlinie.

Z inicjatywy obu partii organizowane były spotkania graniczne. Na jednym z takich spotkań-wieczór w lipcu 1932 roku w Zabrzu przemawiał Ernst Thaelmann. „Nie dzieli nas kwestia narodowa — powiedział on — ani język, łączy nas natomiast międzynarodowa solidarność, łączy nas czerwony jak krew sztandar antyfaszystowski, łączy nas sierp i młot”.

W okresie wojny domowej w Hiszpanii Niemcy z batalionu im. E. Thaelmanna walczyli przeciwko faszystowskiemu ramię przy ramieniu z Polakami z brygady im. J. Dąbrowskiego. W grudniu 1939 roku KPD opublikowała deklarację potępiającą jak najoszczędniej najazd hitlerowski na Polskę.

Kiedy prawie w całej Europie panoszyło się hitlerowskie barbarzyństwo, niemieccy komuniści i antyfaszysci włączyli się do międzynarodowego frontu walki z hitleryzmem. Wilhelm Pieck, Walter Ulbricht, poeta Erich Weinert i inni powołali Komitet Narodowy „Wolne Niemcy”.

W latach 1943-1944 spotykali niemieckich antyfaszystów w oddziałach GL i AL. O współdziałaniu komunistów niemieckich z PPR w Zagłębiu mówi między innymi raport delegatury emigracyjnego polskiego rządu londyńskiego z 6 sierpnia 1943 roku.

Dziś PZPR i SED rozwijają najlepsze tradycje wspólnych walk polskiej i niemieckiej klasy robotniczej.

— Panowie na Targi? — pyta przygodna współtowarzyszka podróży.

Celem współpracy Poznań — Brno ma być po pierwsze — dzielenie się doświadczeniami w budownictwie socjalistycznym i po drugie — coraz lepsze poznawanie się wzajemne, zacieśnianie przyjaźni. To

Fot. (3) — „Glos“



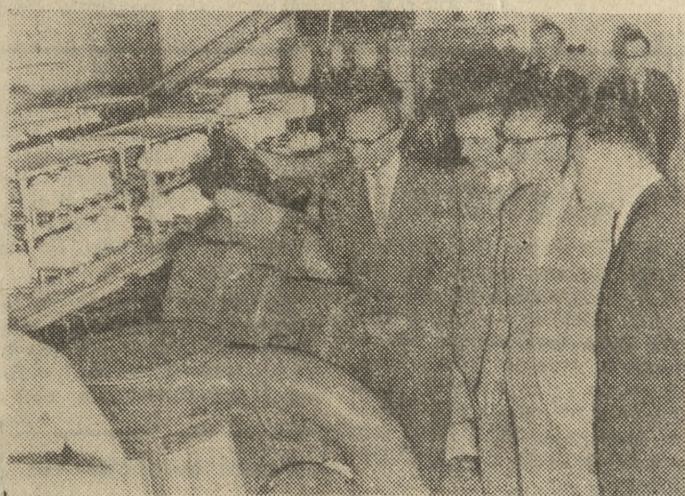
Po wizycie delegacji wielkopolskiej w Czechosłowacji

Również rolnicy mogą nie-
mało skorzystać z wymiany
doświadczeń. Korzyści i tu by-

Musimy w tej dziedzinie nadrobić wiele zaległości. Gdy w czasie rozmowy z dyrektorem teatrów brneńskich zadałem pytanie, jak często pokazu ją tam sztuki polskich autorów — długo się zastanawiał i wreszcie powiedział, że kilka lat temu wystawiono sztukę Fredry. Wyznaje ze wstydem, że odetchnąłem z ulgą, bo okazało się, że grzeszne są obydwie strony, a nie tylko my. Wniosek nasuwa się tu oczywiście: jeśli chcemy poznać

Podróż nasza trwała krótko, bo zaledwie tydzień, lecz pełna była wrażeń i doświadczeń, dzięki ogromnej uprzejmości i serdeczności gospodarzy. Wszyscy działacze partyjni i państwowi, pracownicy zakładów przemysłowych i członkowie spółdzielni produkcyjnej przyjmowali delegację niezwykle gościnnie. Zacieśniając się w współpracy z Poznaniem traktowali bardzo poważnie. Gdy ścisaliśmy się na zakończenie pobytu to dopiero ko poznaliśmy, lecz już serdecznymi przyjaciółmi, z I sekretarzem KW KPCh w Brnie tow. Martinem Vaculikiem, z przewodniczącym prezydium rady narodowej tow. Antoninem Novakiem i z innymi miłymi gospodarzami — nie były to konwencjonalne gesty. Znaczyły one: do widzenia drodzy sądrzuzi! Do zobaczenia w Poznaniu.

LESŁAW TOKARSKI



Delegacja Wielkopolski zwiedza zakłady „Świt” w Gottwaldowie produkujące obuwie. W tych ogromnych zakładach, do których należą również fabryki znajdujące się w innych miejscowościach, pracuje kilkadziesiąt tysięcy osób.

40

Bogate i ciekawe doświadczenia posiadają towarzysze z Brna również w dziedzinie upowszechniania kultury: potrafią z powodzeniem godzić narodowe tradycje kulturalne z prądami nowoczesnymi. Na świecie górników mieliśmy możność zauważyć, jak pieczołowicie odnosa się do folkloru. Nie był to tylko taniec i śpiew ludowy. Pokazano jak odbywały się oczepiny. Było to widowisko pełne uroku, przyjmowane przez obecnych z dużym zainteresowaniem.

Paragraf i życie

Sęd stwierdził, że do pokoju, z którego skradziono płaszcz nie było wejścia bezpośredniego. Szafnia strzeżona, znajdująca się na terenie budynku użytkowana była niemal wyłącznie przez interesantów, a personel biurowy korzystał z wieszaków ustawionych na polecenie dyrekcji

Wywiad z prof. dr. W. Węgorkiem

— Został pobity rekord. Do egzaminów wstępnych w lipcu zgłosiło się 1126 kandydatów, na studia przyjęto 641 osób, przekraczając limit o 66 miejsc, mimo trudności z ułożeniem studentów w domach akademickich. Nasza

Rozmawiała:
MARIA KEMPARA

„Jednym spośród spoczywających na pracodawcy obowiązków stworzenia warunków odpowiednich warunków wykonywania pracy jest obowiązek zapewnienia pracownikowi bezpieczeństwa jego rzeczy znajdujących się w związku z pracą w zakładzie pracy. Obowiązek ten jest składowym elementem prawnego stosunku pracy. O sposobie zaś zorganizowania przez pracodawcę pieczy nad mieniem pracownika decydują okoliczności konkretnego przypadku”.

MARIA ARPAD

Organ Komitetu Centralnego KPZR — moskiewski dziennik „Prawda” zamieścił 16 bm. pod powyższym tytułem artykuł przez wodniczącą Komunistycznej Partii Hiszpanii — Dolores Ibarruri. Autorka nawiązuje w nim do wrogiego stanowiska, jakie zajęli przywódcy chińscy wobec układu moskiewskiego o częściowym zakazie prób nuklearnych.

„Jest to jeszcze jedno ogniwo — czytamy — w łańcuchu negacji, haniebnych wypadów i wrogich aktów, które przed kilkoma laty, osłaniając się rozmaitymi prefektami, podjęli działacze pekińscy przeciwko Związkowi Radzieckiemu i przeciwko ruchowi komunistycznemu, odrzucającemu ciastkę i sekciarskiego ducha koncepcji chińskich”.

Pisząc zaś na temat oskarżeń działaczy chińskich, którzy twierdzą, że zdemaskowanie przez KPZR kultu jednostki zadało drugą cios ruchowi komunistycznemu, D. Ibarruri stwierdza:

„Zdemaskowanie i zlikwidowanie tych metod, które doprowadziły do brutalnego naruszenia norm humanizmu socjalistycznego, umocniło partię komunistyczną, wyzoliło je z wielu pęt politycznych, które stały się już niewykonalne. Dzięki zlikwidowaniu tych metod partię komunistyczną stały się bardziej giętkie, bardziej leninowskie, bardziej internacjonalistyczne właśnie dlatego, że stały się bardziej narodowe. I jakkolwiek przywódcy chińscy sadzą, że jest inaczej, to właśnie XX Zjazd KPZR wywarł wpływ na życie wszystkich partii, całego ruchu komunistycznego.”

Wobec oskarżeń chińskich o „kapitulację” przed imperializmem, Ibarruri pisze:

„W okresie wojny z Japonią komuniści chińscy zawarli porozumienie z Ciang Kai-szekiem. Jednakże nie zjednoczyli się z

jego reżimem. „Współistnieć”, więcej nawet, „współżyć”, a nawet otrzymywali od niego broń. Mimo to nie zrezygnowali z walki o socjalizm, nie skapitulowali przed przedstawicielem reakcyjnej burżuazji chińskiej. Kompromis z Ciang Kai-szekiem pozwolił im na chwilę wyłchnienia, pozwolił umocnić swe pozycję i w końcu doprowadzić do zwycięstwa rewolucji.

Zawierając porozumienie z Ciang Kai-szekiem komuniści chińscy nie postawili mu takiego warunku, aby zmienił swą reakcyjną istotę, swój charakter służący imperializmowi. Komuniści chińscy przyjęli Ciang Kai-szeka takim jakim był: podstępny, zbrodniczy i dwulicowy. Rokowania w sprawie porozumień nie przeszkadzały mu zabijać komunistów i paraliżować ich siły. Jedną ręką pomagał, a drugą zadawał rany. Ale taka jest walka: walka wymaga, abyśmy decydowali się na kompromisy z tymi siłami, które istnieją, nie zaś z tymi, z którymi mielibyśmy ochotę zawrzeć kompromis”.

„Broniąc polityki współistnienia — pisze autorka — nie dążymy do zmiany istoty imperializmu, nie zamierzamy zrezygnować z walki klasowej i z rewolucji, a więc ze zjawisk, które, bądź co bądź, bynajmniej nie zależą od naszej woli, ponieważ sam charakter społeczeństwa kapitalistycznego nieuchronnie prowadzi do walki i do rewolucji. (...) My komuniści, wybraliśmy drogę pokojowego współistnienia. (...) Dlatego, że my, komuniści, walczymy w imię życia, nie zaś w imię śmierci, jakkolwiek nie szczędzimy ani krwi, ani życia i gotowi jesteśmy do poniesienia ofiar, kiedy wymaga tego walka o demokrację i socjalizm.”

W dalszej części artykułu D. Ibarruri przedstawia stanowisko

skomunistów hiszpańskich. Przypomina, że solidarność z ZSRR i Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego ma głębokie korzenie: zrodziła się w dniach Października 1917 roku, umacniała w bojach rewolucji Spartakusa w Niemczech, rewolucji 1918 r. na Węgrzech, w walce narodu chińskiego o wolność, w walkach klasy robotniczej różnych krajów przeciwko imperializmowi i fałszyzmowi.

„Naród hiszpański — stwierdza D. Ibarruri, cytując oświadczenie KP Hiszpanii — który toczy zacieklą walkę z dyktatorem generała Franco, wie z własnego doświadczenia, iż sukcesy pokojowego współistnienia, zlagodzenia napięcia międzynarodowego przyspieszają rozkład reżimu frankistowskiego i dodają bodźca siłom opozycyjnym walczącym o wywołanie w naszym kraju sytuacji demokratycznej.”

„Zesłoroczne strajki w Asturii i w kraju Basków, strajk górników w zagłębiach Asturii i Leone, który trwał przeszło dwa miesiące a rozpoczął się po rozstrzelaniu naszego niezapomnianego towarzysza Grima i po niedawnym wykonaniu wyroku śmierci na dwóch młodych analfabetych — pisze następnie autorka — wykazuje całą kłamliwość twierdzeń przywódców chińskich, głoszących, jakoby droga pokojowa nie oznaczała ani walki ani rewolucji.

Taktykę nieustannej rewolucyjnej gimnastyki, którą głoszą przywódcy chińscy i którą usiłują zastąpić linie Deklaracji Moskiewskiej z 1937 roku. Oświadczenia z 1960 roku poznaliśmy u nas w kraju, dzięki anarchizmemu infantylizmowi w okresie od 1911 roku do 1920 roku, przy czym klasa robotnicza i chłopci hiszpańscy nie uczynili w tym czasie ani jednego kroku naprzód na drodze ku wyzwoleniu społecznemu.”

„Takie jest nasze stanowisko — kończy D. Ibarruri — zgodne ze stanowiskiem światowego ruchu komunistycznego. Chcielibyśmy, aby przywódcy chińscy nauczyli się słuchać głosu partii komunistycznych, które wraz z nimi złożyły podpisy pod dokumentami z 1957 roku i 1960 roku oraz liczyć się z wolą narodów, które miłują pokój i nienawidzą wojny. Na jednoci ruchu komunistycznego, opartej o żywy i aktywny marksizm-leninizm, na jednoci szeregów komunistycznych, a nie na rozbiciu i na różnych cudotwórczych receptach polega siła, która może ułatwić drogę narodów do komunizmu.”

LEKTOR

Znane są na ogół postępy, poczynione przez medycynę w dziedzinie walki z gruźlicą. Wiadomo, że wczesne wykrycie oraz systematyczne leczenie choroby może ją zlikwidować, zanim spowoduje ona trwałe zmiany w organizmie lub stanie się groźną dla życia. Mimo to jednak, mimo tysięcznych przykładów całkowitego wyleczenia ludzi poważnie chorych — gruźlica ciągle jeszcze należy u nas do rzędu tzw. chorób wstydliwych, które niechętnie ujawnia się przed lekarzem (a co dopiero przed znajomymi) i które nader często bagatelizuje się lub próbuje leczyć „cichym” sposobem domowym.

Gruźlica to poważna choroba zakaźna. W Polsce mamy niestety ciągle jeszcze do czynienia z epidemią tej choroby, mającej charakter społeczny. Niepokojąco wysoki roczny wskaźnik zachorowalności spowodowany jest u nas niewątpliwie istnieniem ciągle jeszcze niewykrytych źródeł zarażenia. Ogniska takie istnieją przede wszystkim na wsiach, których ludność rzadziej i mniej chętnie korzysta z usług służby zdrowia, a z aparatem do zdjęć małoobrazkowych — bywa — nie zetknęła się nigdy. Podstawą opanowania epidemii gruźlicy jest unieszkodliwienie źródeł zakażenia. Jakże unieszkodliwić coś, co istnieje nie wiadomo gdzie i od jak dawna? A przecież dysponujemy obecnie możliwością likwidacji źródeł gruźlicy drogą leczenia przeciwpłatkowego i uoduparniania organizmu szczepieniami BCG. Ta druga droga daje już u nas widoczne rezultaty. Masowa akcja szczepień noworodków przyczyniła się w efekcie do tego, że obecnie mamy już np. w naszym województwie zadowalającą liczbę łóżek w sanatoriach dziecięcych.

Gożej, niestety przedstawia się sprawa izolacji chorych prątkujących. Wykrycie tych źródeł zarażenia przestaje być niemożliwością najsprawniej działających placówek służby zdrowia, bo są to przecież punkty pomocy dla tych, którzy się tu zgłoszą. Niestety, ciągle jeszcze zbyt wielka liczba chorych nie trafia u nas pod niczyją opiekę. Jeden chory staje się przyczyną wielu dalszych zachorowań. Ponieważ zaś stan ten trwa od lat — obecnie odczuwa się poważny niedobór zaplecza leczniczego w postaci łóżek szpitalnych, szczególnie zaś sanatorijskich. Brak również zakładu izolacyjnego dla chorych, a nadmiernie przeciążone pracą poradnie (ma-

my ich w województwie 36) borykają się ponadto z ciastnotą pomieszczeń, brakiem nowoczesnej aparatury i niedoborem personelu. Poprawa tego stanu wymaga pewnych wkładów finansowych, które zrekomensowałyby się na przestrzeni 15—20 lat, dzięki przerwanemu łańcuchowi epidemicznemu.

Jednak istotne w tej sytuacji jest zaanagażowanie się do walki z gruźlicą całego społeczeństwa. Ustawa przeciwgruźlicza nakłada wprawdzie na chorych pewne obowiązki, nie zostały one jednak uwarunkowane żadnymi sankcjami w stosunku do opornych pacjentów. Chory samowolnie przerywa leczenie, nie pobiera leków, nie zgłasza się do badań kontrolnych, doprowadzając siebie do trwałego kalectwa, innych do zachorowania. Bywa, że czynią tak z obawy przed atmosferą „izolacji społecznej”, bywa — że obawiają się, czasem niestety słusznie, komplikacji w miejscu pracy. Zakłady pracy najchętniej bowiem pozbawiają się chorych na gruźlicę pracowników, zamiast otoczyć ich opieką dopilnować kontynuacji leczenia itd.

Szerokie pole do popisu dla społecznej działalności, wspierającej naszą służbę zdrowia, daje powstały w woj. poznańskim trzy lata temu Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą. Ostatnio odbył się w Poznaniu walny zjazd tego stowarzyszenia, który przedstawił wiele cennych osiągnięć z jego działalności i wytyczył najpilniejsze zadania. Komitet nasz, który nie posiada instancji nadrzędnej, a co za tym idzie żadnych dotacji, pracował początkowo nad stworzeniem właściwej struktury organizacyjnej i zabiegał o zdobycie niezbędnych środków finansowych. Do tej pory zdołano utworzyć 6 komitetów powiatowych: w Kępnie, Lesznie, Pleszewie, Międzybuzem, Wolsztynie i Wrzesznie. W innych powiatach nie napotkano, niestety, na zrozumienie, nawet w radach narodowych.

Za najważniejsze kierunki działania uznano: prowadzenie akcji oświatowo-propagandowej w zakresie profilaktyki przeciwgruźliczej mobilizację środków finansowych na zakup ambulansów rtd., które by mogły docierać na wieś oraz udzielanie pomocy chorym i ich rodzinom. Wygłoszono więc tysiące odczytów, pogadanek, wyświetlono tyleż filmów oświatowych, utworzono wiele ekip propagandowych, organizowano konkursy i wydawano ulotki. W akcji zbierania fun-

duszy na zakup ambulansów usiłowano nawiązać kontakt z działającymi na wsi organizacjami, takimi jak Związek Spółdzielni Produkcyjnych, Związek Samopomocy Chłopskiej, Liga Kobiet. Niestety, bezskutecznie. Pomocą służył tylko Związek Spółdzielni Oszczędnościowej — Pożyczkowej, zaś zupełnie obojętny okazał się Zarząd Okręgu PGR, w którego placówkach najtrudniej zorganizować akcję prześwietleń.

Działalność Komitetu bardzo utrudnia dotąd fakt, iż nie miał on swojego odpowiednika na szczeblu miejskim i nie obejmował swą działalnością Poznania, co postanowiono obecnie zmienić. Nie bez znaczenia dla dalszej działalności Komitetu będzie również rozszerzenie grona jego rzeczywistych członków od których pracy zależy przecież w dużej mierze wynik społecznej walki ze społecznym wrogiem.

WANDA CHILA

Kiedy chłop je kurę? Kokoszka podejrzana troszkę...

Kiedy chłop je kurę? Wtedy, kiedy chłop jest chory albo kura jest chora”. To popularne przed wojną powiedzenie kryje jednak w swej drugiej części pewne niebezpieczeństwo. O ile bowiem kura zdrowa stanowi rzeczywiście wskazane pożywienie dla chorego, o tyle chory drób może grozić spożywającemu wieloma komplikacjami.

O tych niebezpieczeństwach opowiada mi adiunkt zakładu chorób drobiu Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach dr Helena Raszevska.

Z najbardziej rozpowszechnionych wśród drobiu zoonoz, czyli chorób przechodzących ze zwierzęcia na człowieka, dr Raszevska wymienia salmonelozę kaczkę, gruźlicę kur, ornitozę. Te choroby przenoszą się na ludzi powodując zatrucia, biegunki, gorączkę, ostre zapalenie płuc.

Podstawowym zadaniem zakładu jest rozpoznawanie tych i wielu innych chorób drobiu w terenie na zlecenie wojewódzkich zakładów higieny weterynaryjnej oraz opracowywanie szczepionek i skutecznych metod zwalczania tych chorób. Zakład roztacza również nadzór nad zarodkowym drobiem importowanym, który — jak wynika z doświadczenia zakładu — jest największym rozsadnikiem chorób drobiu często u nas niespotykanych. Tenże zakład czuwa nad jakością polskiego eksportu drobiu białego, kontroluje wszelkie szczepionki przeciwko chorobom drobiu wyprodukowane w kraju czy też za granicą, prowadzi szeroko zakrojoną działalność dydaktyczną.

Jedną z najgroźniejszych chorób drobiu jest pomór wywołany wirusem atakującym gałki drobiu na całym świecie. Ofiarą pomoru padają nie tylko olbrzymie fermi drobiarskie, wirusy zaś tej choroby przenoszą się z niestychnącą łatwością poprzez drób bity, przez ludzi np. na poduszki, buty, a nawet z wiatrem, atakując gospodarstwa odległe, nieraz o dziesiątki i setki kilometrów od ogniska epidemii.

Osiągnięciem Zakładu na skalę światową jest wyprodukowanie szczepionki przeciwko pomorowi drobiu. Szczepionka ta o nazwie „La Sota” (w skrócie „L”) umożliwiła nie małe całkowite zlikwidowanie ognisk pomoru w kraju. Obecnie zwracają się o nią do nas liczne kraje zagraniczne, m. in. Anglia, Belgia, Włochy, Turcja.

Dzisiaj więc, dzięki pracowni zakładu, możemy spożywać drób i pić surowe jaja ze znacznie mniejszą, ewentualnością szkodliwych następstw niż przed kilku jeszcze laty.

W. KUL

FILM

Jak żyć?

Odpowiedzi na to pytanie szuka bohaterka głośnego filmu Luis Bunuela „Viridiana”, szuka — powiedzmy od razu — bezskutecznie. Ale też jak się zdaje, twórcy nie chodzą o dawanie jasnych, konkretnych odpowiedzi, czegoś w rodzaju recept na powodzenie życiowe. Raczej stawia on wielkie znaki zapytania, wielkie problemy na tle drastycznie i brutalnie przedstawionych sytuacji życiowych i żąda, by odpowiedzi widzieli sam sobie. Bunuel powiedział zresztą kiedyś: „nie uważam kina za ambonę, z której mógłbym wygłaszać kazania”.

Opowieść o Viridianie nie ma też nic z kazania, nic z nauk moralnych. A w każdym razie nie są to nauki łatwe jak slogan, jak obiegowe hasło. Ten film trzeba przeżyć a potem przemyśleć, aby go w pełni zrozumieć i docenić. Nie jest to bowiem film łatwy i dość trafnie chyba ktoś powiedział, że nie pojmie go w pełni nikt przed ukończeniem trzydziestego roku życia. Więcej tu bowiem poezji niż wartkiej akcji, więcej piętnienia nastrojów, kontrastowania czystości z erozją, niegdą z szaleństwem niż dramatyzm akcji. Niełatwo też ten film opowiedzieć.

Oto młodziutka Viridiana znajduje się w klasztorze, tuż przed złożeniem ślubów zakonnych. Po raz ostatni chce ją zobaczyć stary wuj, który nigdy przedtem się nią nie opiekował. Wizyta przynosi katastrofę. Wuj uświadamia sobie zaskakujące podobieństwo dziewczyny do swojej zmarłej w noc posłubną żony. Proponuje Viridianie małżeństwo, a gdy spotyka się z odmową, próbuje gwałtu, by dziewczynę na zawsze do siebie przywiązać. Gdy i to się nie udaje — wiejsza się. Viridiana obarczona spadkiem po wuju i poczuciem swej domniemanej winy za jego śmierć, postanawia zrezygnować z klasztoru i wśród ludzi i pracy dla ludzi szuka odkupienia. Gromadzi wokół siebie żebraków i nędzarzy, wyrzutek społeczeństwa kalekich fizycznie i moralnie i chce ich wychować według swego modelu czystej i nieskażonej cnoty.

Ale podopieczni oszukują ją podle, a współwłaściciel pałacu, nieślubny syn wui, okazuje się „godnym” kontynuatorem erozyjnych kompleksów fatmego. Wiek jak żyć w tym świecie — domyślnie: w tym ustroju społecznym — zakłamania, obłudę i oszustw, jak pomóc ludziom i in. samemu znaleźć wśród nich? Oto pytanie, na które Viridiana w swej świętej naiwności i nieświadomości czystości nie umie znaleźć odpowiedzi.

Film Bunuela tak gwałtownie atakujący widza swą otwartością i bezkompromisowością spotkał się z wysokim uznaniem na festiwalu w Cannes w 1961 roku, zyskując główną nagrodę — Złotą Palmę. Ta nagroda stała się powodem ośmieszenia i skandalu. Film bowiem oficjalnie reprezentował ulfrakolafikę Hiszpanii, a dyktator generalny hiszpański kinematografii zobowiązał do po raz pierwszy podczas festiwalu. Gdy treść filmu doszła do opinii publicznej i kół rządowych, dyktator zdziwiony ze stanowiska, a w Hiszpanii zakazano publikować jakiegokolwiek wzmianki o narodzie, filmie i jego twórcy. Po czym nie dopuszczono także filmu do festiwalu w Acapulco w Meksyku. Natomiast tenże rok w Brukseli „Viridiana” otrzymała nagrodę krytyków filmowych jako najlepszy film roku, a na ekranach świata trwał już jej triumfalny pochód.

Reakcje, jak widzimy, były na ten film jak najbardziej skrajne i gwałtowne. Takie też będą zapewne i u naszych widzów. Wątpię, by ktokolwiek mógł oglądać ten film obojętnie i wyjść z kina natychmiast o nim zapominając, jak to niejednokrotnie bywa. Tutaj jedni będą bardzo chwalili — inni zaś wyrzykiwać. Nie powinno jednak być takich kinomanów, którzy by filmu nie zobaczyli. Takiego wstrząsu sumienia i prania uczuć często się nie przeżywa.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Najcenniejszy dorobek — to ludzie

W komorze eksperymentalnej spala się 400 kg węgla na godzinę. Ścisłej — nie węgla, ale pyłu węglowego, pobranego z terenu Bełchatowa, Rogoźna i in. Badania mają na celu ustalenie przydatności energetycznej pyłów węgla brunatnego z nowych odkrywek.

Badania pyłów to jeden z wielu kierunków prac Instytutu Energetyki. Zadania tej placówki obejmują bowiem realizację postępu technicznego we wszystkich dziedzinach produkcji, przesyłania, rozdzielania i użytkowania energii elektrycznej i cieplnej. Chodzi przy tym zarówno o warunki eksploatacji czynnych już zakładów i sieci energetycznych, jak i o projektowane na przyszłość.

Instytut Energetyki w Warszawie (posiadający swoje pracownie m. in. w Poznaniu) wkrótce obchodzić będzie swoje X-lecie. Z trudności pierwszych lat najżywiej pozostały w pamięci założycieli Instytutu kłopoty kadrowe. Specjalistów, po przejściu z wyższych uczelni technicznych, dokształcało się niejako na miejscu, wdrażając do prac

naukowych. Dziś w nowoczesnych laboratoriach i zakładach Instytutu pracują wytrawni specjaliści, którym można było powierzyć nie tylko jakie zadanie, bo rozpracowanie dróg rozwoju systemu energetycznego Polski — do roku 1980.

Na bieżąco rozważa się tu sposoby przewyższenia „szczytów” energetycznych (tu znalazł m. in. możliwości przystosowania elek-

Przed jubileuszem Instytutu Energetyki

rowni parowych do szybkiego rozruchu). To tutaj opracowano rozwiązania techniczne dla sieci 400 kV, „zaciągniętej” między Turowem i Częstochową.

Zakład Systemów Energetycznych jest niejako placówką wodzącą dla licznych zakładów i pracowni Instytutu, rozmieszczonych po całym kraju. Tu koncentruje się tzw. całociowe ujęcie rozwoju polskiej energetyki. A więc: lokalizacja surowców, przede wszystkim złóż węgla brunatnego i niskokalorycznego węgla kamiennego — zapotrzebowanie na energię, zgłaszane przez różne galezie gospodarki z przemysłem na czele — lokalizacja źródeł energii (ciepłych, wodnych, gazowych i atomo-

wych) w różnych rejonach kraju.

Działalność Instytutu sięga już poza potrzeby energetyki. M. in. kombinat siarkowy w Tarnobrzegu otrzymał od niego regulatory napięcia dla generatorów — skonstruowane na wzór tych jakie dostarczone elektrowniom w Skawinie i Koninie. Opracowuje się urządzenia tego typu dla przemysłu okrętowego.

Na swoje X-lecie Instytut może przedstawić wiele konkretnych osiągnięć technicznych. Ale najcenniejszym do robienia jest jego kadra naukowa. Oto już 23 osoby uzyskały w toku pracy tytuły samodzielnych pracowników naukowo-badawczych. Sześciu doktorów — wychowanków Instytutu zawdzięcza tytuły pracom w nim wykonanym. Kilku pracowników kończy prace doktorskie — kilkunastu je rozpoczęło. Są to prace o znaczeniu nie tylko praktycznym, ale i naukowym. Oto np. inż. Wiśniewski swoją pracę doktorską poświęcił izotopowemu badaniu zdolności redukcji nych dużych kotłów. Ten sam inż. Wiśniewski, który w roku ubiegłym otrzymał Nagrodę Komitetu Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej — za własną metodę pomiaru szybkości przepływu wody w rurach kotłowych.

W. K.



REKLAMA PRASOWA
jest, była i pozostanie najskuteczniejszą formą reklamy
KORZYSTAJCIE Z USŁUG
POWSZECHNEJ
AGENCJI REKLAMY
RSW „PRASA”
oraz
Biur Ogłoszeń i Reklam
RSW „Prasa”
na terenie całego kraju.
STOISKO PAR-u
na Targach Krajowych
Jesień 1963
w **PAWILONIE 20**
K6905

Praca
Gospoia albo pomoc domowa potrzebna. Może być z prowincji. Ratajczaka 40 m. 5. 5270g
Gospoia samodzielną na stałe pilnie poszukuje małżeństwo lekarskie z dwójkiem małych dzieci. Zgłoszenia: Poznań, ul. Libelta 26 m. 5. 5330g
Uczeń krawiecki zaawansowany potrzebny. Kaczmarek, Poznań, ul. 27 Grudnia 9. 5344g
Opiekunkę do dwuletniego dziecka na dobrych warunkach poszukuje. Pożnań, Dąbrowskiego 20/22 m. 61, godz. 16-17. 5335g

Nauka
Kursy spawania — elektrycznego i acetylenowego — weryfikacyjne dla zaawansowanych oraz podstawowe dla początkujących, korespondencyjne dla zaawansowanych, — tworzyw sztucznych, organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampegio nr. 7 tel. 14-45. K6163
Tańców szybko ucze. Poznań, ul. Mickiewicza 27 m. 7. 3859g
Przyjmę dwóch uczniów do warsztatu ślusarsko-kowalskiego. Oferty od godz. 15, tel. 16-75. 5093g

Dnia 16 września 1963 r. zmarł długoletni pracownik Oddziału II Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Państwowego Komunikacji Samochodowej w Poznaniu
Kazimierz Wieczorkiewicz
odznaczony Medalem Dziesięciolecia PRL oraz Odznaką Wzorowego Kierowcy.
W Zmarłym tracimy ośmiaręgo pracownika i nieodżałowanego kolegę.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 września br. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
DYREKCJA — P. O. P. — RADA ROBOTNICZA RADA ZAKŁADOWA — WSPÓŁPRACOWNICY
K6927

W dniu 17 września 1963 r. opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach zmarł mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 82, 8p.
Franciszek Wilgosz
powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm. o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążone
ZONA Z CORKĄ I RODZINA
Poznań, ul. Kniewskiego 16a. 5477g

W dniu 18 września 1963 r. zasnął w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, 8p.
Andrzej Fraszewski
emeryt Z. N. T. K.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,
o czym zawiadamiają stroskani
ZONA, DZIECI, SYNOWE, ZIEC I WNUKI
Poznań, Grunwaldzka 25.

Dnia 17 września br. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie długoletnia Pracowniczka naszego Przedsiębiorstwa
Janina Strużuk
W Zmarłej Przedsiębiorstwo nasze traci wzorową kierowniczkę sklepu, inteligentną i sumienną pracowniczkę i najlepszą koleżankę. Pracą swą zaskarbiła sobie nasze uznanie.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 września br. o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA — WSPÓŁPRACOWNICY
SPÓŁDZIELCZEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU
WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI PRACY W POZNANIU
5349

Komunikaty
PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAZOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ulica Traugutta 1/9 — zawiadamia wszystkich zleceniodawców, że **INSTALACJE NOWYCH URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I GASTRONOMICZNYCH W 1964 ROKU BĘDĄ PRZEPROWADZANE TYLKO PO UPRZEDNIM ZGŁOSZENIU ROBÓT DO PORTFELU ZLECENI NA ROK 1964.**
Termin zgłoszenia upływa z dniem 15 października 1963 r.
Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają właściwe terenowe oddziały:
Poznań, ul. Traugutta 34, tel. 651-32 i 543-49
Ostrów Wlkp., ul. Kaliska 45, tel. 717
Kalisz, ul. Staszica 43, tel. 49-48
Zielona Góra, ul. Ogrodowa 9, tel. 30-06
Gorzów Wlkp., ul. Armii Polskiej 29, tel. 36-22.
K6875

Ucznia instalatorskiego przyjmę. Zdz. Murzynowski, Poznań, Chłapowskie 2 m. 4. 5131g
Ucznia lat 16 do introligatorni przyjmę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5399g.
Potrzebna uczennica — ukończona lat 18 — początkująca krawcowa ewent. po kursie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5173g
Uczniów i malarzy przyjmę. Zgłoszenia Poznań, Kotlarska 4 telefon 702-16. 5182g
Przyjmę dzieci w wieku przedszkolnym na niemieckie. Kościuszki 82 m. 6. 5191g
Ucznia przyjmie Warsztat Ślusarski — Mechaniczny, Luboń, ul. Stalinowska 13. 5239g
Pomoc domowa najchętniej z prowincji, potrzebna zaraz. Poznań, ul. Kotlarska 4. Tel. 702-16 5183g
Gospodynię na piebanie poszukuje. Oferty do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5219g
Organista samotny, trzeźwy i sumienny przyjmie jakiegokolwiek pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21578p
Gospoia potrzebna. Poznań, Rataje 109. Ogrodniczo. 5224g
Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, ul. Główna 40. 5345g

Kupno
Kupię lisy niebieskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5184g.
Kupię urząd nie do wyboru mucholapek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5166g
Pianino (orzech) w dobrym stanie z płytą metalową kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5211g
Akordeon 48-basowy lub większy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5226g
Kupię kamyczki do zapalaczy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5227g
Kupię maszynę do szycia uszkodzoną. Ratajczaka 32 m. 34. 5233g

Sprzedaz
Sprzedam palme „Sabal”. Kubiicki, Wolsztyn, Kręta 10. 5346g
Sprzedam samochód „Opel-Record” — rok 1961. Opolska 97 m. 5, od godz. 16. 5249g
Samochód „BMW” 700, sport — coupé — najnowszy model sprzedam. Tel. 501-82. 5290g
Zmniejszam felgi samochodowe, polecam felgi — 20, 16, 15, oraz podwozia z piastami. Kuzdowicz, Dąbrowskiego 94a. 4802g
Okazjnie sprzedam samochód „Warszawa” z przyczepką lub bez — względnie zamienię na mniejszy. Warunki do omówienia. Leszno, Bracka 12, tel. 276. 5118g

Dnia 16 września 1963 r. zmarła nasza była długoletnia pracownica
Irena Kędziora
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19. IX. 1963 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.
W Zmarłej straciłmy dobrą pracownicę i cenną koleżankę.
RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA, WSPÓŁPRACOWNICY
Poznańskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego
K6951

Dnia 18 września 1963 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadziś i brat, przeżywszy lat 62, 8p.
Józef Kozica
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 18. 5547g

Dnia 17 września br. śmierć nieubłagana zabrała po ciężkiej, lecz cierpliwie znoszonej chorobie naszą drogą i nieodżałowaną, 8p.
Janinę Strużuk
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Serdeczną o Niej pamięć zachowa na zawsze w swych sercach
GRONO PRZYJACIÓŁ
5548g

„CENTROSTAL”
REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU
zawiadamia, że
z powodu inwentury
WSTRZYMUJE SPRZEDAŻ
Z MAGAZYNU „WOLA”.
Rur — w czasie od 1-31. X. 1963 r.
Stali płaskiej w czasie od 1-15. X. 1963 r.
Wyżej wymienione materiały zadysonowane prosimy odebrać przed przewidzianą inwenturą.
K6932

OGŁOSZENIA DROBNE
Sprzedam szczeciaki — bernardyny z metryczkami. Poznań, Lampegio 13 m. 5. 5086g
Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Palacza 146 m. 6 (barak). 5091g
Tanio sprzedam maszynę do szycia. Poznań, Lampegio 9 m. 12. 5106g
Sprzedam motocykl „Jawa” 175. Poznań, Kolejowa 43 m. 16, godz. 18-20. 5115g
Wózki dwukółowe, motocyklowe, rowerowe, łóżecko dziecięce sprzedam. Wieluńska 2 m. 2 (Świerczewo). 5120g
Pianino krzyżowe, czarne, dobrym stanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5130g.
Sprzedam maszynę do szycia „Singer” 1200 zł. Ratajczaka 32 m. 34. 5137g
Sprzedam motocykl „Panonia” w bardzo dobrym stanie. 11.000 zł. Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 23a. 5139g
Sprzedam motocykl „WFM”. Hetmańska 32 m. 6. 5145g
Sprzedam amerykańską 2-osobową wysoki polysk. Ogrodowa 16 m. 8. 5150g
Sprzedam motorower „Komar” fabrycznie nowy. Cena 4.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5155g.
Magiel domowy w dobrym stanie — 2.800, regał 2,20 wysoki i 2,20 szeroki do połowy za szkłem do przesuwania — dolna część ze szufladami 3.000 zł sprzedam. Ostrzeszów, ul. Powstańców Wlkp. 3. 21592p
Ciągnik „Zetor” w dobrym stanie sprzedam. Zbigniew Szymkowiak, Marzenin, pow. Wrońska, stacja kolejowa Marzenin 21593p
Sprzedam samochód „DKW” w dobrym stanie. Dąbrowskiego 111 m. 11 od godz. 15. 5222g
Sprzedam nutrie hodowlane (szafiry). Poznań, Gwiazdźista 2 m. 4. 5225g
Skryżnie inspektowe betonowe korzystnie sprzedam. Poznań — Junikowo, Scinawska 68. 5228g
Sympialnie jasny orzech b. dobry stan cena 5.000 zł. Pokój stołowy ciemny orzech cena 3.500 zł — nowsze modele — sprzedam. Zmarłychwstańców 2 m. 1 (Wilda) od godz. 15-19. 5232g
Rower damski, męski, łóżecko dziecięce, spacerowe gęta sprzedam — okazjnie. Długosza 9 m. 6. 5244g

LoKale
Studentka poszukuje 1-osobowego pokoju. Może być od 2. X. — na okres targów opusci. Tel. 88-98. 5451g
Poszukuje garażu okolicą Łazarz. Przybył, Rutkowski 12 m. 4, tel. 650-84. 5214g
Lekarz poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5045g
Oddam pokój samodzielny na okres 2-3 lat. Płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5123g.
Lokal na pracownię dzielnicę Łazarz — odstąpię. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, 5079g.
Zamienię 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, samodzielnie na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5082g
Poszukuje garażu w centrum miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5084g.
Poszukuje pokoju — na wrem z zamianą za utrzymanie starszej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 5089g
2 1/2 pokoju z przynależnościami, telefonem zamienię na 3 1/2 pokoju z przynależnościami wgl. na 2 pokoje i pokój z kuchnią z przynależnościami. Warunki do uzgodnienia. Telefon 842-16 wgl. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 5090g
Zamienię jednopokojowe mieszkanie (Garbary) na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 5092g.
Zamienię pokój z kuchnią, łazienką samodzielnie na takie samo I-II ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 5099g.

Nieruchomości
5 wili, 6 domów bliźniaczych, 10 domów z ogrodami w cenie od 150.000 do 500.000 zł — sprzedam. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 5362g
Okazja! Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem, parcelą w Poznaniu — Antoninku. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5016g.
Kupię domek i 1 lub 2 ha ziemi w okolicach Poznania. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5125g.
Zamienię kawalerkę — na we budownictwo — na mieszkanie większe samodzielnie może być spółdzielcze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 5103g.
Kuchnia, komfort, 1 ptr. — zamienię na 1 pokój z kuchnią, samodzielnie Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 5104g.
Pracująca i ucząca się poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5114g.
Zamienię pokój, kuchnię, łazienkę (nowe budownictwo, w Lesznie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 5126g.
Pokój samodzielny z wygodami centrum Lublina zamienię na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5136g.
Panna pracująca poszukuje pokoju samodzielnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 5140g
Zamienię 3 pokoje, kuchnię, łazienkę w Swarzędzu na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5147g.
Przyjmę dwóch studentów na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 5076g.
Zamienię mieszkanie we Wrocławiu na mieszkanie w Wielkopolsce. Wrocław, Pl. Bema 5 (magiel). 21580g
Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, duże, stare budownictwo, przynależności, samodzielne, 1 ptr. centrum na 3 lub 2-pokojowe, nowe budownictwo o 1 ptr. (prócz Dębca). Dokładne oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5229g
Kupię mieszkanie pokój kuchnię wyłączone (może być suteryna). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5241g
Studentka II roku AM poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5254g
Mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, dozorstwo zamienię na 2 pokoje, kuchnię bez dozorstwa. Armii Czerwonej 23 m. 20. 5256g
Zamienię pokój, kuchnię, łazienkę samodzielnie w nowym budownictwie na większe — podobne. Poznań, Głogowska 154 m. 8. 5258g
Małżeństwo poszukuje po koju u starszej osoby lub da utrzymanie. Zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 5102g.

Dnia 16 września 1963 r. zmarła nasza była długoletnia pracownica
Irena Kędziora
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19. IX. 1963 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.
W Zmarłej straciłmy dobrą pracownicę i cenną koleżankę.
RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA, WSPÓŁPRACOWNICY
Poznańskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego
K6951

Dnia 18 września 1963 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadziś i brat, przeżywszy lat 62, 8p.
Józef Kozica
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 18. 5547g

Dnia 17 września br. śmierć nieubłagana zabrała po ciężkiej, lecz cierpliwie znoszonej chorobie naszą drogą i nieodżałowaną, 8p.
Janinę Strużuk
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Serdeczną o Niej pamięć zachowa na zawsze w swych sercach
GRONO PRZYJACIÓŁ
5548g

Przetargi
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO - MONTAZOWE w Międzyrzeczku Wlkp. Osiedle Reymonta 41, telefon 422 ogłasza **PRZETARG NA WYKONANIE ROBÓT ELEKTRYCZNYCH** w Państwowych Gospodarstwach Rolnych (teren woj. zielonogórskiego) z materiałów powierzonych na sumę 800 tys. zł. Termin zakończenia robót 28. 12. 1963 r. Blizszych informacji udzieli: Dział Ekonomiczno - Organizacyjny. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 30. 9. 1963 r. Termin przetargu wyznacza się na dzień 1. 10. 1963 r. godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się wybór oferenta. K6901

POZNANSKIE ZAKŁADY DRZEWNE PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Poznaniu, ul. Gąsiorowskich 3 — ogłasza **PRZETARG NA DOSTAWĘ SUKCESYWNĄ PO 600 szt. miesięcznie SIEDZEN SPREZYNO-WYCH DO KRZESEŁ**. Wzory siedzeń można obejrzeć w Dziale Zaopatrzenia Pozn. Zakł. Drzewnych PT w Poznaniu, ul. Gąsiorowskich 3. Oferty z podaniem ceny, oraz okresu czasu przez który oferta wiąże oferenta należy składać w biurze Przedsiębiorstwa do dnia 24 września 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi 27 września br. o godz. 8. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. K6908

SPÓŁDZIELNIA PRACY WYROBÓW METALOWYCH „POKOJ” w POZNANIU, ul. Łacina 6 — ogłasza **PRZETARG NA POKRYCIE LAKIEREM MŁOTKOWYM 12.000 SZT. KORPUSÓW WIESZAKA**, z wykonaniem w terminie do końca roku i sukcesywną dostawą oraz w roku 1964 po 12.000 szt. kwartalnie. Blizszych informacji udziela Dział Techniczny Spółdzielni. Oferentami mogą być przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5. X. 1963 r. Zastrzega się prawo wyboru oferty wg własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu. K6926

Pracownicy poszukiwani
Poważny Zakład Przemysłowy podległy Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego poszukuje
INŻYNIERA - MECHANIKA z specjalnością obróbki plastycznej, na stanowisko kierownicze, wymagana praktyka na stanowiskach kierowniczych bezpośrednio w produkcji.
Zakład gwarantuje mieszkanie w roku 1964. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K6950.

Zguby
Zgubiono książeczkę ubezpieczeniową Społecznej Wydaną przez Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Koninie. Cegielski Stanisław, Grabienice, pow. Konin. 21577p
Zgubiono legitymację nr. 163 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Nowym Tomyślu. Jerzy Stółczyński. 21586g
Zgubiono świadectwo VII klasy Szkoły Podstawowej. Hieronim Olejniczak Biała, pow. Konin. 21581p

Różne
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, wieczorowe, welony, nakrycia do chrztu, ubrania, fraki. Długa 9. 5135g
Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na piekarni. Poznań, Małeckiego 34. 4704g
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20 3591g
Dobrze prosperująca hodowla lisów, norek i drobiu przyjmie czynnego wspólnika od 1. I. 1964 r. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4627g.
Poszukuje garażu w okolicy Śródk — Głównej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5247g
Przystąpię jako czynny wspólnik do wytwórni lub handlu — najchętniej w branży odzieżowej. Posiadam samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5160g

Matrymonialne
Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”. Poznań, Libelta 29 — kojarzy małżeństwa szybko, dyskretnie i uczciwie. Będąc na Targach skorzystaj z naszych usług. 5415g
Wdowiec prowadzący sklep spożywczy w własnej nieruchomości zapozna ładną miłą panią lat 45-55. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5046g

Dyrekcji i Pracownikom Departamentu Oświaty Ministerstwa Rolnictwa, Kierownikowi i Pracownikowi Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa PWRN, Koleżankom i Kolegom z Oddziału Oświaty Rolniczej, Gronu Profesorów i Młodzieży Szkół Rolniczych, Związków Kółek i Organizacji Rolniczych, Radzie Zakł. Zw. Zaw. Prac. Państw. i Społecznych i Koju Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego przy Wydz. Roln. i Leśn., Redakcji i Administracji „Poradnika Gospodarskiego”, Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym za okazaną pomoc i współczucie oraz udział w uroczystościach żałobnych po śmierci nieodżałowanego, 8p.

Kazimierza Jankiewiczza
SKŁADAJĄ PODZIĘKOWANIE
ZONA Z CORKAMI
5262g
Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym, Lokatorom, Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Koleżankom i Kolegom Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłowego — za złożone wyrazy współczucia, liczne wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie drogiej naszej córki, 8p.
Władysławy Danuty Stawniak
SKŁADAJĄ SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
RODZICE I RODZINA
5414g

TEATRY
NAKŁO — „Szczęście Franja”
GOSTYŃ — „Człowiek człowieko-
wi”
KALISZ — „Gbury”

KINA
CHODZIEZ — Noteć: „Sprawa
Niny B”, CZARNKÓW — „Trudne
lata”, GNIEZNO — Lech: „Niezna-
jomi z pociągu”, POLONIA: „Jak
zdobyć meza”, GOSTYŃ — „Straż
przyczajna”, JAROCIN — „Zabaw-
na buzia”, KALISZ — Kosmos:
„Kapitan Fracasse”, Oaza: „Nie-
letni świadek”, Stylowe: „Viri-
diana”, Wolność: „Główna wygra-
na”, KĘPNO — „Kanciarze i spół-
ka akcyjna”, KOŁO — „Na
wschód od Eden”, KONIN — Gór-
nik: „Rewia o północy”, Energe-
tyk: nieczynne, KOSCIAN —
„Światła na morderce”, KROTO-
SZYN — „Mieszkanie nr 8”, LE-
SZNO — „Poślubny rejs”, MIE-
DZYCHÓD — „Rio Bravo”, NO-
WY TOMYŚL — „Burzliwa mło-
dzież”, OSTROW — Roma: „Dwa
oblicza zemsty”, Słońce: „Żywa
woda”, OSTRZESZÓW — „Kto
siejże wiatr”, PIŁA — Iskra: „Pod
słońcem Italii”, Millenium: „Czar-
ny monolit”, PLESZEW — „Pola-
wicz gąbek”, RAWICZ — „Dni
powszednie i święta”, SŁUPCA —
„Kobiety czekają”, SREM — „Dzie-
więć dni jednego roku”, ŚRODA —
„A jeśli to miłość”, SZAMO-
TUŁY — „Synowie i kochankowie”,
TRZCIANKA — „Pan bez miesz-
kania”, TUREK — „Co za radość
żyć”, WAGROWIEC — „Ten, któ-
ry wrócił”, WOLSZTYN — „Ser-
ce i szpada”, WRZESNIA —
„Dziewczęta”.

RADIO
WARSZAWA I: 8.34 — Muzyka;
8.50 — Piosenka filozoficzna; 9 —
Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert;
10 — „W 20 rocznicę Wojska Pol-
skiego”; 10.30 — Otto Siegl — U-
wertura pastoralna; 10.40 — Au-
dycja słowno-muzyczna Pol. Wd.
Muzycznego; 11 — „Ulica drew-
niana”; 11.20 — Mozaika mel. roz-
rywkowych; 12.15 — „Rolinicy
kwadrans”; 12.45 — Muzyka ludo-
wa; 13 — Dla klasy III; 13.13 —
Muzyka kameralna; 14 — „Obia-
wa” fragm. pow. M. Lalicja; 14.30 —
Koncert rozrywkowy; 15.10 —
Postęp w gospodarstwie domo-
wym; 15.20 — Z cyklu: „Das wohl-
temperierte Klavier” — Jana Se-
bastiana Bacha: Preludium i fuga
Nr 35 F-dur; 15.26 — Wiązanki me-
lodii rozr.; 15.35 — Co się wam w
tej audycji najbardziej podoba;
16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Pro-
gram młodzieżowy; 17.05 — „Z ple-
cakami po kraju”; 17.25 — Z twó-
rczości Camilla Saint-Seana; 18 —
Reportaż lit.; 18.20 — Publicysty-
ka zagraniczna; 18.30 — Kwadrans
mel. tan.; 19.05 — Koncert życzeń;
20.26 — Sport; 20.30 — Ludowe tań-
ce polskie; 20.45 — Kwadrans dla
poważnych; 21.05 — „Echa Festi-
wali Europejskich”; 21.27 — Mo-
zaika mel. rytmicznych; 22 — Te-
atr Młodych; 22.30 — Mozaika mel.
rytmicznych.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20, 23.
POZNAN II: 7.55 — Muzyka; 8.50
Mel. góralskie; 9.05 — Muzyka; 9.45 —
Melodie z całego świata; 10.30 —
„Teściowa” opowiadanie Osipa
Radowa, przekład Marli Grzesz-
czak; 11 — Koncert symf.; 12.15 —
Muzyka ludowa; 12.45 — „Nasze
sprawy codzienne”; 13 — Przebo-
je filmowe; 13.25 — „Na wesoło”;
14.35 — Utwory symf.; 14.45 — Dla
dzieci; 15 — Trzy tanga gra Orkie-
stra Rolanda Poletta; 15.10 — „Z
dzieł muzyki chóralnej”; 15.30 —
Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.35 —
Wesołe piosenki; 17.12 — Aud.
J. Matuszyńskiego; 17.25 — Kon-
cert Poznańskiej 15-ki Radiowej;
18.50 — „Przełomowy Zjazd” fel.
prof. Józefa Kowalskiego; 19.30 —
Aud. ekonomiczna; 20.05 — Muz.
tan.; 21.27 — Sport; 21.40 — Ry-
szard Strauss: „Salome” dramat
muzyczny w akcie; 23.32 — Muz.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA
POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.
10.55 — Program dla szkół — Je-
zyk polski dla kl. V—VII (W-wa);
17.20 — Wiadomości dziennika;
17.30 — „Przechadzka po Charko-
wie”; 18 — Program dla dzieci:
„Szymon Kobylński rysuje”;
18.15 — „Spotkania z przyrodą”;
18.45 — Magazyn: „Nie tylko dla
pań”; 19.20 — Teletur: „Wiel-
cy Polacy”; 19.50 — „Dobranoc”;
20 — Dziennik; 20.30 — Public. „Sa-
motny półwysep”; 22 — Polska
Kronika Filmowa; 21.10 — Film fa-
bulary produkcji ang. „Agent Nr
6” od lat 15.

odpowiadamy
Młodzież ze wsi Skrzypnia. —
Prosimy o podanie nazwiska ce-
lem osobistego skomunikowania
się. (2214)

Aniela G., Nekla. — List Pani
przekazał mi do Towarzystwa
Miłośników Miasta Poznania.
Stamtąd też otrzyma Pani wy-
jaśnienie. (2243)

Jerzy P., Wągrowiec. — Szkół,
które przyjmują kandydatów z
ukończonym Liceum Ogólnok-
ształcącym jest bardzo dużo.
Muszą zdecydować się Pan na ja-
kiś kierunek i nas zawiadomić,
będziemy starali się pomóc. (1914)

Najlepszy majster z piasku domu nie ulepi

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej WRN zastanawiano się nad oceną wykonania zadań budownictwa mieszkaniowego i kapitalnych remontów. Przed miesiącem pisaliśmy o tym, jak zostały zrealizowane plany półroczne. Wnioski nie były zbyt optymistyczne. Jak wygląda sytuacja obecnie? Czy udało się nadgonić zaległości?

Jak sama nazwa wskazuje przedsiębiorstwa remontowo-budowlane, których mamy obecnie 19 (miejskich i powiatowych), powinny przede wszystkim zajmować się remontami domów. To samo dotyczy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych i Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej. Niestety, zbyt wielki jest udział robót inwestycyjnych, aby kapitalne remonty można było przeprowadzać sprawnie. Od 1961 roku wzrasta stale w planach przedsiębiorstw udział prac inwestycyjnych. Na ogólną wartość produkcji podstawowej w 1961 roku wynoszącą 178,2 mln. zł, przypadała na inwestycje 56 mln. zł, w roku 1963 na sumę 198 mln. zł już 81 mln. zł. W tym roku Wojewódzka Komisja Rozdziału Robót zalecała budować przedsiębiorstwom wiele obiektów rolnych jak: agronomówki, stacje selekcji nasion, wodomistrzówki itp.

Przydziałowa kołomyjka

Przestawienie kierunku działalności przedsiębiorstw remontowo-budowlanych wymaga przede wszystkim zmiany profilu zaopatrzenia. Potrzeba więcej cegły, cementu, stali zbrojeniowej, dachówki, materiałów instalacyjnych. Niestety, przydziały nie idą w parze z potrzebami. Nie doświadczyć, że są mniejsze niż w latach ubiegłych, mimo zwiększonych zadań, to ich realizacja jest bardzo niepunktualna. Tak np. w I kwartale br. Zjednoczenie otrzymało przydział cegły w wysokości 67 proc. potrzeb, natomiast realizacja obniżonego przydziału wyniosła zaledwie 40 proc. Niektóre przedsiębiorstwa, jak np. w Turku nie otrzymały ani jednej cegły, a PPRB w Koninie tylko 50

proc. przydziału. Na II kwartał Zjednoczenie miało dostać 50,2 proc. zapotrzebowanych materiałów, ale realizacja wyglądała jeszcze gorzej niż w I kwartale.

Podobne trudności były i są nadal z cementem. Poznańska Centrala Materiałów Budowlanych dostarczyła tylko 60 proc. mocno okrojonych przydziałów na pierwsze półrocze. Spowodowało to przestoje w betoniarniach, np. w Chodzieży. Brak prefabrykatów z kolei uniemożliwia wykonanie planów budowlanych. Przecież nawet najlepszy majster z piasku budynku nie ulepi.

O materiałach instalacyjnych szkoda w ogóle mówić. Od 1961 roku brakuje kablek berlińskich. Od II kwartału br. nie ma wystarczającej ilości blachy ocynkowanej potrzebnej przy remontach kapitalnych i bieżących domów. Interwencje nie pomagają. Przedsiębiorstwa remontowo-budowlane, mimo zwiększonych zadań inwestycyjnych, traktuje się po macoszemu. Korzystają z puli materiałowej tzw. drobnych odbiorców.

W tej sytuacji trudno zakładać wykonanie rocznego planu zadań inwestycyjnych i remontowych. Przecież mamy już drugą połowę września. Do zimy pozostało niewiele czasu.

W powiatach — niewesoło

Oprócz kilku przedsiębiorstw, które gwarantują realizację rocznych zadań, jak np. w Chodzieży, Jarocinie, Kaliszu, Kępnie, Kole, Rawiczu, Wągrowcu i Wolsztynie, reszta boryka się z większymi lub mniejszymi trudnościami. Najgorzej wywiązuje się ze swoich zadań MPRB w Szamotułach, które w ośmiu miesiącach wykonało zaledwie 50 proc. planu rocznego. Główna przyczyna to brak fachowców, którzy wolą dojeżdżać do pracy do Poznania. Poważny kryzys przechodzi MPRB w Czarnkowie, a to z powodu budowy pracochłonnej, a niewielkich obiektów, braku pełnego zatrudnienia pracowników fizycznych, przede wszystkim wykwalifikowanych, z czego zaopatrzenia materiałowego. — MPRB w Gnieźnie od lat nie wykonuje swych zadań. Wynika to ze złej organizacji pionu kierowniczego. Kłopoty miało PPRB w Koninie,

wykonujące zasadniczo remonty, dopiero w ostatnich miesiącach udało się nieco nadgonić opóźnienia. Borykają się z trudnościami przedsiębiorstwa w Krotoszynie, Lesznie, Międzychodzie, Ostrowie, Pile, Srebie i Turku.

W związku z tym członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej podzieleni na trzyosobowe grupy udadzą się pod koniec września i na początku października na inspekcje do tych powiatów, gdzie wykonanie planów rocznych jest najbardziej zagrożone. „Trójki” odwiedzą więc przedsiębiorstwa remontowo-budowlane i wydziały gospodarki komunalnej w Koninie, Kaliszu, Ostrowie i Gnieźnie. Może po tych konfrontacjach w terenie, uda się zaradzić niektórym kłopotom. Uwagi zebrane przez grupy kontrolne zostaną przekazane Prezydium WRN, a tą drogą na sesję październikową Wojewódzkiej Rady Narodowej. (emp)

Ofensywa kulturalna w powiatach

Coraz bardziej aktywne Czarnkowskie Tow. Kulturalne zorganizowało ostatnio w sali Powiatowego Domu Kultury uroczystą inaugurację nowego roku kulturalno-oświatowego. Sekretarz KP PZPR — Władysław Józefiak przedstawił zebrany problematykę XIII Plenum KC PZPR i wynikające z niej zadania dla pracy kulturalno-oświatowej w powiecie czarnkowskim.

Zebrani bardzo serdecznie przyjęli zespół Operetki z Bydgoszczy, który wystawił montaż sceniczny „Barona Cygańskiego”. W czasie przerwy sekretarz KP PZPR — Władysław Józefiak dokonał otwarcia wystawy „Ziemia Nadnotecka w formie fotografii, plastyki i rzeźby”. Na wystawie zgromadzono 56 prac amatorskich.

Powiatowy Dom Kultury w swoim programie działania na sezon jesienno-zimowy przewiduje m. in. wznowienie działalności zespołu taneczno-gymnastycznego dla dzieci od 4—6 lat i od 7—12, sekcji plastycznej dla dorosłych i dla dzieci, zespołu muzycznego, ogniska muzycznego dla dzieci.

Nowością będzie utworzenie sekcji fotograficznej i żywego słowa. W dziedzinie pracy oświatowej zorganizowano kino filmów oświatowych (filmy wyświetlane są raz w tygodniu). Klub-kawiarnia w piwnicy PDK gościć będzie literatów i dziennikarzy. Filatelistów zainteresuje fakt, że zorganizowana zostanie wystawa „XX-lecie Polski Ludowej w znaczkach” oraz „Dzieje znaczków”. Przewiduje się także zorganizowanie innych wystaw oraz Pracowni Technicznej.

Poradnia Metodyczna PDK udzielać będzie pomocy instruktażowej dla zespołów działających bezpośrednio w terenie oraz konsultacji na miejscu. (jn)

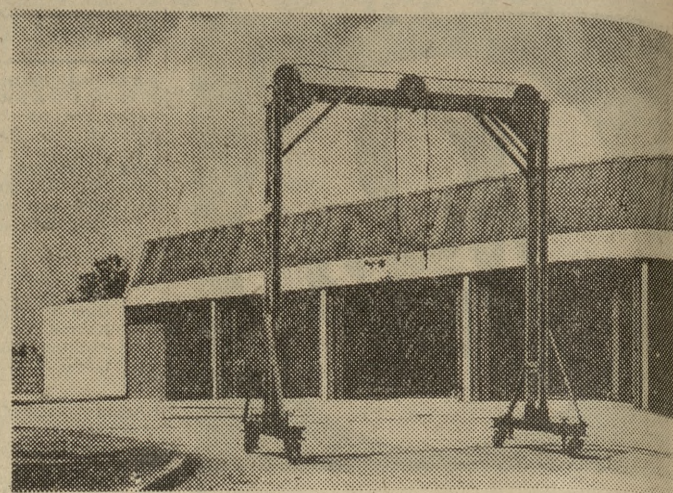
Sala klubowa Pilskiego Domu Kultury zapelniała się mieszkańcami miasta, interesującymi się kulturą i oświatą na co dzień. Słowo wstępne wygłosił sekretarz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Władysław Wysocki, witając

Blisko 50 mln. zł na SFBS

Od stycznia do końca sierpnia br. mieszkańcy Wielkopolski wpłacili na fundusz budowy szkół Tysiąclecia 47 999 tys. zł, co stanowi 71,1 proc. rocznego planu.

Z miast najlepsze wyniki w zbiorze posiada Kalisz i Piła, a z powiatów: Ostrzeszów, Chodzież oraz Szamotuły.

W ciągu sierpnia oraz pierwszych dni września br. oddano do użytku sześć dalszych szkół Tysiąclecia. M. in. dzieci z Lednógory w pow. Gnieźnie rozpoczęły naukę w nowej szkole Tysiąclecia. Również szkoła-pomnik, wybudowana z funduszy SFBS powstała w Dobrej pow. Turek. (a)



Fot. — H. Frackowiak

W nowych warsztatach

Ostatnio oddano do użytku w Lesznie nowo pobudowane i bogato wyposażone koszt 12 milionów zł warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Historia tej szkoły sięga XVIII wieku, ale jej dynamiczny rozwój przypada na okres po wyzwoleniu.

Przed 12 laty, kiedy uruchomiono pierwsze warsztaty w kilku izbach lekcyjnych, posiadały one wówczas dwie wiertarki i 15 imadeł. Z takim wyposażeniem rozpoczęło szkolenie w dziale elektrycznym. W późniejszym okresie działalności szkoły wprowadzono nowe specjalności — naukę w zawodach ślusarskiej, mechaniki samochodowo-ciężnikowej, tokarza i murarza.

Dwa lata temu rozpoczęto budowę nowego obiektu. Oddane do użytku warsztaty posiadają 400 stanowisk uczniowskich, szereg pomieszczeń dla takich działań jak: tokarski, samochodowy, obróbki ręcznej i mechanicznej oraz zaplecze działów pomocniczych, nowoczesną stację obsługi samochodów dostępną dla wszystkich. Szkoła ma dobre warunki higieniczne i socjalne, wszystko to zapewni prawidłowy proces szkoleniowo-produkcyjny i należyte przygotowanie zawodowe młodzieży.

Dalszym etapem budowy tej kompleksowej inwestycji, będzie budowa szkoły dla zajęć teoretycznych wraz z salą gimnastyczną i gabinetami przyrodniczymi. W przyszłym miesiącu zostanie położony kamień węgielny pod nową szkołę.

MARCIN RYDLEWICZ

Zapomniany fundusz gromadzki

Fundusz gromadzki jest używany przede wszystkim na popieranie czynów społecznych. W powiecie ostrzeszowskim fundusz gromadzki na rok 1963 wynosi 2 302 000 zł. Zaległości z lat ubiegłych sięgają 188 000 zł. Po stronie dochodów zrealizowano go w 44 proc. Najbardziej wywiązują się takie gromady jak: Makoszyce, Ostrzeszów, Szklarka Przygodzka, Czajków, Doruchów, Kuźnica Grabowska i miasto Mikstat.

Kwota wydatków została ustalona w wysokości 2 285 000 zł z czego wykorzystano zaledwie 429 000 zł, co stanowi 18,7 proc. Wydatki na zadania komunikacji zrealizowano tylko w 18 proc.

Na działalność straży pożarnych wydatkowano z funduszu gromadzkiego 25 proc. zaplanowanej sumy, na gospodarkę komunalną i mieszkaniową zaledwie 3 proc. Na oświatę i kulturę wydano 15,6 proc. zaplanowanej kwoty, zaś na służbę zdrowia — 7,3 proc.

Fundusz gromadzki tak po stronie dochodów jak i rozchodów nie jest należycie przez prezydium terenowych rad wykorzystany. Bardzo mało tym zagadnieniem interesują się odpowiednie komisje Rad Narodowych. Mało również przeprowadza się kontrole, a przecież wiele jest potrzeb. Fundusz gromadzki składa się z pieniędzy rolnika, z pieniędzy społecznych i dla tego też winien być on bardzo racjonalnie na cele społeczne wydatkowany. (hp)

Komunikat

W SPRAWIE SKRÓCENIA OKRESU POŁOWAN NA KUROPATY NA TERENIE WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu podaje do wiadomości, że uchwała z dnia 13 września 1963 r. Nr 39/500/63, na podstawie § 2 Rozporządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 26 października 1961 r. w sprawie okresu polowań na zwierzęta łowne (Dz. U. nr 50 poz. 278) skróciło okres polowań na kuropaty na terenie województwa poznańskiego do dnia 15 września 1963 r. włącznie.

Z dniem 16 września 1963 r. obowiązuje na terenie województwa poznańskiego zakaz polowania na kuropaty.

Premiery w Teatrze Gnieźnieńskim

Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie rozpoczyna pourlopowy sezon premierą komedii Carlo Goldoniego „Osobliwe zdarzenie”. Pierwsze przedstawienie odbędzie się 21 bm. połączone z inauguracją sezonu kulturalno-oświatowego w powiecie gnieźnieńskim.

Właściwa działalność teatralna rozpocznie się dopiero w drugiej połowie października premierą sztuki Tadeusza Rittnera „Wilki w nocy”. Ta pozycja repertuarowa otwiera program działalności nowego kierownictwa artystycznego Teatru. Od 1 bm. bowiem na stanowisko dyrektora Teatru powołano Przemysława Zielińskiego, znanego reżysera i aktora z Warszawy.

Następną pozycją repertuarową będzie komedia muzyczna francuskiego autora G. Freydeau pt. „Dama od Maksyma”, a także szereg sztuk klasycznych i współczesnych, m. in. dla dzieci i młodzieży. (emp)

Kasy oszczędności służą społeczeństwu

JÓZEF KOPROWSKI
Prezes Zarządu PSS
w Rogoźnie Wlkp.